

Gliwice w obronie lasów

Miasto Gliwice intensywnie zabiega o ograniczenie wycinki drzew na terenach leśnych zarządzanych przez Nadleśnictwo Brynek, a zlokalizowanych w dzielnicach Łabędy i Żerniki. W tym tygodniu swoje postulaty w tej ważnej dla mieszkańców sprawie władze miasta przekazały do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w ramach konsultacji społecznych.

Powszechnie wiadomo, że przyrodnicze, ochronne i rekreacyjne walory lasów mają szczególne znaczenie dla mieszkańców silnie zurbanizowanych terenów. Tu liczy się każda leśna enklawa, która chroni przed hałasem i zanieczyszczeniami powietrza oraz stanowi miejsce relaksu i aktywności dla osób w różnym wieku. Dlatego przewidziane przez Dyrekcję Lasów Państwowych wycinki drzew na terenach leśnych w gliwickich dzielnicach Łabędy i Żerniki budzą sprzeciw. Jednym głosem w tej sprawie mówią władze Gliwic, rady dzielnic oraz grupy mieszkańców.

Gliwiczanie ostatnio mocno zintensyfikowali swoje działania i zabiegają o wprowadzenie jak najkorzystniejszych zapisów w nowym Planie Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Brynek na lata 2022–2031 (PUL). Dokument został poddany konsultacjom społecznym przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych, można było wnosić uwagi i władze Gliwic z tej możliwości skorzystały.

Obszerny plan uwzględnia m.in. prognozę oddziaływania na środowisko, dokładne informacje o stanie lasu oraz planowane do realizacji działania, w tym cele gospodarki leśnej związane z funkcją, jaką lasy pełnią w nadleśnictwie. Plan obejmuje także m.in. budzące największe kontrowersje dane o przewidywanych wyrębach.

Interes gospodarczy a interes mieszkańców

– Spore poruszenie na Śląsku wywołał fakt, że w całym

Nadleśnictwie Brynek o ponad 60% – w porównaniu z planem z minionej dekady – zwiększyć się ma ilość pozyskanego drewna mierzona w metrach sześciennych. Wycinki drzew na różną skalę są przewidziane m.in. na fragmentach obszaru Nadleśnictwa Brynek, znajdujących się w granicach Gliwic – mówi Aleksandra Wysocka, zastępca prezydenta Gliwic.

Choć tereny w Łabędach i Żernikach z nazwy są tzw. lasami ochronnymi, to nie jest wykluczone ich gospodarcze wykorzystanie. Konieczne jest jednak zapewnienie ciągłości trwania lasu, a teren ten nie może zmienić swojej funkcji. W miejscach wycinki mają być wykonane nowe nasadzenia, ale mogą być zrealizowane w okresie do 5 lat, z wykorzystaniem jednorocznych sadzonek. To oznacza, że czas odtworzenia lasu, jakiego spodziewają się mieszkańcy, może zająć w danym miejscu nawet kilkadziesiąt lat.

Lasy to cenne ekosystemy, bardzo potrzebne w miastach

Miastu bardzo zależy na ochronie lasów w Łabędach i Żernikach, dlatego włączało się w dyskusję o przyszłości tych obszarów na każdym etapie przed powstaniem projektu PUL. Przedstawiciele miasta uczestniczyli w spotkaniach dotyczących nowego planu, debatach internetowych oraz terenowych z mieszkańcami i reprezentantami Nadleśnictwa, starali się aktywizować do działania różne gremia mieszkańców, wsłuchiwali się w argumenty gliwiczian.

Zabiegi samorządowców i mieszkańców oraz rozmowy z leśnikami przyniosły pierwsze pozytywne rezultaty. Apel przekazany w sierpniu przez władze miasta do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych o maksymalne ograniczenie wycinki drzew oraz tworzenie i zachowanie leśnych buforów ochronnych przy terenach zabudowanych został częściowo uwzględniony w projekcie PUL dla Żernik.

– Nie będzie wycinek w części żernickiego lasu pomiędzy

autostradą A1 a zabudowaniami po zachodniej stronie. Zgodnie z postulatami miasta, zmniejszono też przewidywany zakres wyrębów po stronie wschodniej, ale wciąż niedostatecznie – informuje zastępca prezydenta Gliwic.

Gliwice apelują o maksymalne ograniczenie wyrębu

Gliwice nadal zdecydowanie sprzeciwiają się wielu zapisom zawartym w Planie Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Brynek na lata 2022–2031, a dotyczącym przerzedzonych już lasów w Łabędach i Żernikach. Negatywnie zaopiniowały skalę przewidywanych wyrębów.

– Ochrona lasów w Łabędach i Żernikach to dla miasta sprawa niezwykle istotna. Protestujemy przeciwko nadmiernym wycinkom połąci lasów, apelujemy o maksymalne ograniczenie wyrębów w Gliwicach i racjonalne zarządzanie lasami w mieście. Dla gliwiczian to cenne ekosystemy, które powinny być kształtowane z dużą rozwagą. Mamy nadzieję, że postulaty zgłaszane przez władze miasta oraz mieszkańców zostaną przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych uwzględnione, a szerokie otwarcie na dyskusję publiczną będzie kontynuowane także w przyszłości – mówi Adam Neumann, prezydent Gliwic.

W piśmie skierowanym do Regionalnej Dyrekcyj Lasów Państwowych w ramach konsultacji szczególnie mocno miasto sprzeciwia się proponowanym wyrębom na terenach leśnych w Łabędach należących do Nadleśnictwa Brynek. Domaga się zaprzestania wycinek drzew w pobliżu zabudowań, gdzie las powinien pełnić funkcję ochronną. Miasto postuluje, aby wycinki były tu dopuszczone jedynie w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa.

Władze miasta domagają się ponadto istotnego ograniczenia dużych wycinek w częściach lasu łabędzkiego, gdzie plany rębni proponowane są w PUL na poziomie 50–95%. Podobny apel dotyczy dalszego ograniczenia miejscowych wyrębów fragmentów lasu w Żernikach na wschód od autostrady A1 – plany rębni w kilku

miejscach szacowane są na 25–30% i to w opinii władz miasta wciąż za dużo.

– Działając w naszym wspólnym interesie na rzecz ochrony terenów leśnych, uważam, że konieczne jest objęcie szczególną ochroną lasów w sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych. Wnioskuje o ograniczenie rębni w lasach zlokalizowanych na terenie Gliwic do niezbędnego minimum związanego z zapewnieniem ciągłości trwania lasu i bezpieczeństwa publicznego. Lasy te powinny stanowić ochronę dla terenów zabudowanych przed smogiem i hałasem, a także służyć mieszkańcom jako miejsce do wypoczynku i rekreacji – apeluje do RDLP Aleksandra Wysocka.

Źródło: UM Gliwice